

PRENUMERATA.

w Łodzi:	
Rocznie	12.00
Półrocznie	6.00
Kwartalnie	3.00
Miesięcznie	1.00
w KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:	
Rocznie	12.00
Półrocznie	6.00
Kwartalnie	3.00

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Mazowieckiej, 8. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże należywać można pojedyncze numery listowniki.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

KALENDARZYK.

Dziś: Pawła i Pastelnika, Maury Op.  
 Jutro: Marcjella Papięta M. i Ottona M.  
 Wschód słońca o godz. 8 m. 5. Zmierzch o godz. 4 m. 5  
 Długość dnia godz. 8 m. 10. Przybycie dnia godz. — m. 33

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PASAŻ TELEFONA Nr. 514.

Adres telegraficzny:

„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanusa i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadsyłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 5 kop., z następstwem w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nakreśli: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Sinle 3 wierszowa ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności powyższych 10 rubli nastęstwo dodatkowe ogólne 5 proc.

Akcyjne towarzystwa ubezpieczeń od ognia.

I.

W Nr. 1 i 2 „Dziennika” z r. b. podałyśmy główniejsze cyfry, poczerpnięte z bilansów towarzystw ubezpieczeniowych, ilustrujące wymiary dokonanych w roku 1890 ogólnych operacji tych instytucyj. W dalszym ciągu postaramy się z tych cyfr wywodzić dane procentowe i niektóre wnioski, oświetlające odpowiedzialność, czyli tak zwaną solidność poszczególnych towarzystw ubezpieczeń, w dziale ogniowym. Sądzymy, że tego rodzaju praca nie pozostanie bez pewnego pożytku, szczególnie dla tych, którzy, nie mając pod ręką porównawczych danych, zmuszani są polegać na krasomówczych zapewnieniach agentów, wyczerpujących wszelkie środki dla dopięcia celu w swoim zawodzie. W Łodzi szczególniejszą współzawodniczość pomiędzy agentami w dziedzinie ubezpieczeń ogniowych, rządzi się osławioną zasadą: „cel oświeca środki”. Konkurencja tu zresztą nie łatwa. Związane wspólną koncepcją i jednakoowymi taryfami towarzystwa ubezpieczeniowe, baczają troskliwie na to, aby współzawodniczo nie objawiało się w ulgach, dotyczących samych składek ogólnych, czyli t. zw. premjów, opłacanych przez ubezpieczających się. Skoro więc składki ściągane są według jednakowej dla wszystkich towarzystw normy, działalność agentów zakreślona jest temsamem szrankami osobistych, specjalnych w tej sferze zdolności, polegających na przekonaniu klienta, że ubezpieczenie w reprezentowanym przez agenta towarzystwie korzystniejszym jest, niż w innych towarzystwach. Nie chcemy przez to bynajmniej powiedzieć, że ubezpieczający się, przez swoją łatwowierność narażani byli na jakieś poważne obawy, ponieważ, na szczęście, nie widzimy (z nader rzadkimi wyjątkami) ani chwiejących się towarzystw ubezpieczeń, ani zbyt częstych wypadków niesumienności agentów, lecz że przeważnie większość ubezpieczających się o stanie finansowym danego towarzystwa nie posiada najpowszechniejszego wyobrażenia — nie ulega wątpliwości. Zresztą, zestawienie szczegółów porównawczych, dotyczących rozmaitych towarzystw ogniowych, przekracza już niejako granice zwykłej przeczności.

Zwykle, mówiąc o towarzystwie asekuracyjnym, zapytujemy najpierw, jaki ono posiada kapitał zakładowy, czyli akcyjny i kapitał rezerwowy, inaczej zapasowy zwany. Niewątpliwie, że te dwa czynniki są zasadnicze i im cyfry wyobrażające je są wyższe, tem szerszy jest zakres działalności, jaki sobie założyła instytucja, lecz o samym stanie finansowym towarzystwa nie dają jeszcze żadnego pojęcia. Bez względu na wysokość tych funduszy (zakładowego i zapasowego) jednego towarzystwa nad funduszy drugiego jeszcze niczego nie dowodzi, albowiem należy się domyślać, że towarzystwo przy wyższym kapitale posiada też i wyższą ilość zawartych ubezpieczeń, które, w razie jakichś szczególnych klęsk ogniowych, jednakowo szybko wyczerpać mogą zasoby towarzystwa jak i w instytucjach z mniejszym kapitałem, ale też i z mniejszą liczbą faktycznych ubezpieczeń. Dla porównania zasobności i odpowiedzialności towarzystw ubezpieczeń należy brać pod uwagę jeszcze dwa ważne czynniki: 1) stosunek premjów asekuracyjnych, rezerwowanych na straty roku przyszłego do wszystkich zatrzymanych na własny rachunek towarzystwa premjów i 2) rachunek premjów wypłaconych za reasekurację i stosunek tychże do ogólnej sumy osiągniętych w roku operacyjnym premjów. Co do 1-go łatwo zrozumieć, że składki asekuracyjne, zebrane w ciągu roku operacyjnego, nie mogą być w całości zapisywane na dochód tegoż roku, gdyż nie wszystkie ubezpieczenia w

roku operacyjnym zawarte, opływają z końcem tegoż roku; przeciwnie, wiele z tych ubezpieczeń, za które premje z góry za cały rok pobrane zostały, upływa dopiero w początku, w połowie, a nawet w końcu roku przyszłego. Na ewentualne straty takich ubezpieczeń powinna być rezerwowana znaczna część premjów pobranych w roku operacyjnym. Kwestya polega tu na tem, jaką mianowicie część składek z roku operacyjnego należy zarezerwować na straty, mogące wyniknąć w roku przyszłym. Pod tym względem rachunkowi prawdopodobieństwa przychodzi w pomoc doświadczenie. Uczy ono, że w dobrze zagospodarowanych towarzystwach ubezpieczeń rezerwa składek na rok przyszły winna odpowiadać najmniej 40% wszystkich składek „pobranych w roku operacyjnym. Im towarzystwo znacznie przekracza tę cyfrę procentową, tem jest odpowiedzialniejsze, „solidniejsze” i przeciwnie, im więcej od tej cyfry odskakuje, tem jest słabsze i dalsze od przeciętnej pewności.

Co do 2-go, względnie pewniejszym jest to towarzystwo, które mniej bierze na własne ryzyko przy zawarciu poszczególnych ubezpieczeń. Stosunek zatem premjów, oddanych towarzystwom reasekuracyjnym na udział w ryzyku, do ilości ogólnej sumy premjów z roku operacyjnego pouczyć może, jakimi zasadami pod względem przeczności rządzi się towarzystwo.

Przy takim zapatrywaniu się na towarzystwa asekuracyjne zobaczymy, że największe towarzystwa nie są zarazem najodpowiedzialniejszymi

T. U.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

ŁÓDŹ, dnia 15/I 1892 r.

× Z dnim 13 b. m., na mocy ustawy, Najwyżej zatwierdzonej w dniu 12 lipca roku zeszłego, ukonstytuowało się ostatecznie „Towarzystwo akcyjne fabryki wyrobów wełnianych Gustawa Lorenza” w Łodzi. Na własność towarzystwa przeszedł cały majątek z aktywami i pasywami dotychczasowej firmy Gustawa Lorenza, oszacowany na milion rubli i stanowiący jego kapitał zakładowy. W skład zarządu towarzystwa wchodzi panowie: Gustaw Lorenz sr., Gustaw Adolf Lorenz jr. i Zygmunt Richter. Zastępcami ich są panowie: Reinold Richter i Jan Stal.

× Wkrótce powstaje w mieście naszym nowa tkalnia towarów wełnianych pod firmą „Tempel i Lewenstein”. Pierwszy ze wspólników, łodzianin, był do niedawna komisyonerem jednej z fabryk łódzkich, drugi zaś przybył z Moskwy. Nowa fabryka pomieści się w domu p. Tempła przy ulicy Piotrkowskiej. Założona na podstawach solidnych ma być ona prowadzoną na szerszą skalę.

× Dowiadujemy się, że p. Wilhelm Kuntze, właściciel przedalni wełny i farbierni w Zgierz, z dnim 12 b. m. za wiesił roboty w swych zakładach fabrycznych, zatrudniających 200 robotników, którzy chwilowo pozostali bez zajęcia. Mówimy: chwilowo, ponieważ p. W. Kuntze nie zwinął ostatecznie interesów i zamierza na nowo paść w ruch swe zakłady przemysłowe, jeśli znajdzie do interesu spółnika. Do poszukiwania spółnika zmusiły p. K. trudności kredytowe, będące w ścisłym związku z nieskończoną dotąd jeszcze sprawą fałszerstwa weksli i ucieczki braci Kohn, które w Zgierzu sprawiły takie zamieszanie.

× Na łódzkim rynku pieniężnym po świętach zwiększyła się nieco liczba protestów weksli, przeważnie wystawionych przez drobnych kupców i przemysłowców. Przypisują to wyjątkowym warunkom chwili obecnej stanowiącej przejście od sezonu zimowego do letniego.

× „Birzewija wiadomości” donoszą, że do Petersburga przybyła deputacja od o-

bywateli guberni kaliskiej i miasta Kalisza, dla osobistego przedstawienia ministrom skarbu i komunikacyj prośby o pozwolenie na budowę drogi żelaznej z Łodzi do Kalisza, z odnogą do Wieruszowa na granicy pruskiej. Kwestya budowy drogi rzeczonyj podnoszona już była niejednokrotnie przez przemysłowców Królestwa i jednocześnie starano się o to towarzystwo drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej, lecz prośbie towarzystwa niemożna było zadość uczynić, ze względu na warunki strategiczne. Niema przeto zasady do przypuszczenia, że wznowione obecnie starania mogą być uwiecznione rezultatem pomyślnym.

GLEA.

× „Birzewija wiadomości” donoszą, że połączone departamenty praw ekonomii państwowej rozpatrzyły opracowany już przez ministerjum wniosek co do poparcia wywozu towarów bawełnianych przez zwrot cel, opłaconych za użytą do wyrobu tych towarów bawełnę i materiały farbierskie.

DRUGI ŻELAZNE.

× Do „Polit. Correspond.” piszą z Petersburga, iż prelimitowane koszty robót publicznych, mających się wykonać w roku bieżącym wynoszą 58 milionów rubli z których 24 miliony rubli przeznaczono na budowę dróg żelaznych azjatyckich. Podobno względnie dość wysoka suma przeznaczona na koszty budowy sieci dróg w guberniach zachodnich.

× Ministerjum komunikacyj otrzymało już opracowany ze wszystkimi szczegółami projekt budowy centralnego dworca dróg żelaznych w Petersburgu.

× Niżnowogrodzkie ziemstwo gubernialne, podniosło kwestyę budowy nowej drogi żelaznej, łączącej Niższy Nowogród z Alatyrem.

× Z powodu nagromadzenia się zbytnej ilości wagonów naładowanych, droga żelazna samarsko-złotoustowska nie przynajmniej odpowiedzialności za terminowo dostawę towarów:

HANDEL.

× Obfity urodzaj winogron w całym kraju zakaukaskim, dał możność przygotowania w roku bieżącym tak znacznej ilości wina, że wyprzedać go obecnie niepodobna. Właściciele wina długo oczekiwali na kupców, ponieważ jednak oczekiwania te zawiody, właściciele rozpoczęli detaliczną sprzedaż po ulicach różnych miast i miasteczek, oddając butelkę wina za 5 — 8 — 10 kop.

PIENIĄDZE I KREDYT.

× Stowarzyszenie średnich firm bankierskich projektowane jest w Berlinie. Umyślenie na ten cel wybrana komisya, która całą tę sprawę ma przeprowadzić, odbyła już w piątek pierwsze posiedzenie.

POCZTY I TELEGRAFY.

× We wsł Woronecowskoje, guberni stawropolskiej, powiatu miedwieżyńskiego, otwarto oddział pocztowy.

× W oddziale pocztowym Kasnukent, obwodu dagestańskiego, otwarto przyjmowanie telegramów wewnętrznych.

PRZEMYSŁ.

× Na jednej z podokopowych ulic Warszawy ma być wkrótce puszczona w ruch nowa fabryka z motorem parowym mianowicie zakład krochmalenia materiałów w tiulowych. Fabrykę urządziła spółka specjalistów zamiejscowych.

× Na ostatnim posiedzeniu warszawskiej komisji do spraw fabrycznych wydano następujące przepisy, mające na celu rozszerzenie prawa z dnia 3-go czerwca 1886 roku. Pod nazwą bezpłatnej pomocy lekarskiej należy rozumieć, że w każdej fabryce lub zakładzie przemysłowym, w którym pracuje nie mniej, niż 100 robotników, powinien się znajdować oddzielny stały lekarz, felczer, pokój do przyjmowania chorych, a obok tego mała apteczka domowa. Zarząd fabryki nadto obowiązany jest lekarstwa chorym udzielać

bezpłatnie. Obowiązkiem lekarza jest w pewnym określonym czasie (najmniej dwa razy na tydzień) odwiedzać fabrykę i nieść pomoc chorym „ambulansowym”, a nadto odwiedzać robotników w ich mieszkaniach. Obowiązkiem felczera jest odwiedzanie fabryki codziennie, a stosować środki lekarskie pod okiem doktora. W pokoju dla przyjęcia chorych udziela się tylko pierwszej pomocy lekarskiej w razie niesześciśliwego wypadku w fabryce przed przewiezieniem chorego do szpitala. W pokoju takim winno się znajdować i łóżko na każdych 100 pracowników fabryki. Wszystkie fabryki, mające t. zw. „krankasy”, obowiązane są ustawić swoje przedstawicieli do przejścia inspektorów fabrycznemu. Jeżeli w fabryce istnieje kasa, na utrzymanie której składka, przeznaczona przez zarząd fabryczny, nie pokrywa wydatków na koszty lekarskie, jako to na utrzymanie lekarza, felczera, apteki, kasa winna być natychmiast zreorganizowana lub zamknięta. Kwestya wreszcie dalszego istnienia wspomnianych „krankas” przedstawiona będzie do uznania władzy wyższej. Udział w obradach komisji przyjmował: za naczelnika warszawskiego gubernialnego zarządu żandarmów podpułkownik Debill, prokurator Kniaziew, inspektor fabryczny okręgu warszawskiego Światłowski, pomocnik oberpolicmajstra general-major Polenow i dwaj obywatele tutejsi i właściciele fabryk pp.: Bernard Hautke i Karol Szeleker.

ROLNICTWO I PRZEMYSŁ ROLNY.

× „Więstnik finansów” donosi, że stan zasiewów w Rosyi południowej polepszył się znacznie.

TRAMWAJE.

× Inżynier, p. Jarocki, opracował projekt budowy kolei konnej od placu przy ul. Aleksandrowskiej na Pradze do Brudna (do bramy cementarnej), a następnie do Pind i Jabłonny, stacyi kolei nadwiślańskiej i rozpoczął starania o wyjednanie koncesyi na budowę.

UBEZPIECZENIA.

× Warszawskie towarzystwo ubezpieczeń na wypadek śmierci i kalectwa, którego ustawa uzyskała w roku zeszłym zatwierdzenie właściwej władzy, jak donosi „Kuryer warszawski”, rozpocznie swoją działalność w drugiej połowie roku bieżącego. Kombinacje ubezpieczenia są już opracowane, lecz warunki polisy muszą być zatwierdzone przez ministerjum, co ma nastąpić w krótkim czasie. W celu uzyskania rychłego zatwierdzenia warunków polisy, udaje się do Petersburga specjalny urzędnik nowego towarzystwa, obznajmiony z kombinacjami asekuracyj.

× Na posiedzeniu sekeyi przemysłu rolnego oddziału warszawskiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu, p. Tadeusz Kowalski, mówiąc o wniosku p. Napiórkowskiego w sprawie utworzenia towarzystwa wzajemnego ubezpieczenia od gradu i ognia, przypomniał, że towarzystwo kredytowe ziemskie już w r. 1870 zamierzało powołać do życia taką instytucję, że następnie w r. 1880 wybrało delegację, która opracowała projekt odczynny, lecz władze rządowe orzekły, że sprawa nie jest na dobie. Czego jednak nie zdołało przeprowadzić towarzystwo kredytowe ziemskie, to może da się osiągnąć na innej drodze. Ze ubezpieczenia takie mają warunki powodzenia o tem przekonywa działalność towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Przed trzydziestu laty liczyło ono zaledwie 750 członków, dziś ma ich przeszło 100,000, wartość nieruchomości ubezpieczonych przewyższa 500,000,000 złr., a suma wypłaconych wynagrodzeń za doznane klęski 38,000,000 złr. W Królestwie Polskiem także są już one znane, wzięciem ich bowiem są t. zw. kółka ubezpieczonych, istniejące przy dwu towarzystwach ubezpieczeń. Jedno takie kółko up. z 220,000 rubli premjów zwróciło

członkom 85,000 rubli, co stanowił zysk czysty. Proponuje przeto p. Kowalski, ażeby opracowaniem projektu towarzystwa wzajemnego ubezpieczenia od ognia i gradu na zasadzie ogólnego ubezpieczenia wszystkich majątków zajęła się specjalna delegacja oddziału towarzystwa popierania przemysłu i handlu. Na wniosek przewodniczącego, p. Klobukowskiego, zebrani postanowili powołać do delegacji ze strony władz towarzystwa kredytowego ziemskiego, p. Kowalskiego, a wybór reszty członków pozostawić zarządowi oddziału.

**WYSTAWY.**

× Otwarcie wystawy elektrotechnicznej i także wystawy środków zabezpieczających od pożarów w Petersburgu odroczono ponownie na miesiąc. Dzień otwarcia obu wystaw, z których druga musi odbyć się później od pierwszej, nie jest jeszcze ściśle oznaczony.

**Wiadomości ogólne.**

Poswięcenie kościoła św. Trójcy odbędzie się w środę, dnia 3 lutego roku bieżącego.

Z cichów. Onegdaj odbyło się zgromadzenie majstrów ciesielskich, na którym obliczono kasę i zapisano jednego chłopca na ucznia; trzem kandydatom, ubiegającym się o zaliczenie ich do grona majstrów z rozmaitych powodów dano odpowiedź odmowną. Na temże posiedzeniu postanowiono zwołać w przyszłą środę nadzwyczajne zebranie, na którym będzie rozstrzygnięta kwestya co do odpowiedzialności majstrów za nielegalne prowadzenie robót ciesielskich. Sesya odbędzie się o godzinie 2-giej po południu w mieszkaniu starszego majstra p. Szarka.

Ilość sklepów kolonialnych drobnych w naszym mieście powiększa się ciągle. Od Nowego Roku przybyło około 20 takich sklepów.

Bydło stąpowe. W ciągu roku zeszłego dowieziono koleją do Łodzi bydła stąpowego ogółem 2,658 sztuk, a mianowicie: w styczniu 277, lutym 316, marcu 266, kwietniu 232, maju 106, czerwcu 151, lipcu 13, sierpniu 271, wrześniu 275, październiku 248, listopadzie 226 i grudniu 229.

Rabunek. Przed kilku dniami o godzinie 2-jej w nocy, właściciel farwarka Smulak, w powiecie łódzkim, p. Aleksander Smulski posłyszał dobieganie się do okien. W chwili gdy chciał przekonać się kto niepokoił w nocy, jedno z okien z trzaskiem wyrwało i szły z brząkami spadły na podłogę. Przebudzeni mieszkańcy nie zdołali zorientować się jeszcze, gdy znowu dwa okna wypadły. Przez okna wtargnęło do pokoju 8-ciu drabów, którzy rzucili się, strzelając z rewolwerów na p. S., oraz jego domowników i po krótkiej z nimi walce powiązali ich sznurami. Ułożyli pokonanych w kucini, spłądowali mieszkanie i uciekli. Jeden z parobków p. S. — Jan Kojczyński podczas walki zdołał niepostrzeżenie uknąć z rąk napastników na górę, z kądem obserwował operacje opryszków i jednego z nich poznał. Jest nim pozostający pod dozorem policyi August S., którego straż ziemska niezwłocznie aresztowała. Poszkodowany oświadczył w protokole policyjnym, że rabusie zabrali mu gotówkę rs. 21 kop. 50, oraz różnych rzeczy na sumę rs. 200. Śledztwo celem wykrycia reszty zbrodniarzy, oraz zrabowanych rzeczy i pieniędzy — w toku.

Napad. W nocy przed kilku dniami dwunastu drabów otoczyło dom Juliusza Golca, we wsi Zabieniec pod Łodzią. Strzelając z rewolwerów, napastnicy wylamali okna i wtargnęli do mieszkania. Tam nie spotkawszy żadnego oporu ze strony przerażonych mieszkańców zrabowali różnych rzeczy na sumę przeszło rs. 300 i uciekli przez nikogo nie przytrzymanych.

Z okolicy donoszą nam, że ciągle kradzieże i napady wywołują panikę między mieszkańcami. Od pewnego czasu w niektórych wsiach postanowiono wyznaczyć po pięciu ludzi do stróżowania każdej nocy. Nadto postanowiono wszelkie podejrzane indywidualna, oraz wszystkie nieposiadających określonego zajęcia wydatnie ze wsi do stałych miejsc zamieszkania.

Zuchwały żebrak. Onegdaj do kuchni pp. B. przy ulicy Dzikięj, wszedł żebrak i otrzymawszy kromkę chleba, zaczął wymuszać służącą i zuchwale żądać pieniędzy. Dopiero gdy nadzedł p. B., żebrak uciekł.

Wypadek. Wczoraj rano na chodniku ulicy Dzikięj, skutkiem poślizgnięcia przewróciła się Antonina M., uścisnęła na rękę dziecko, które rozbiło się mocno.

**Podziękowanie.**

Z okoliczności zasłubin swej córki, p. M. Silberstein przesłał na ręce moje na rzecz biednych mej parafii, wstydzących się żebrak, rs. 25, za które niniejszem serdecznie dziękuję.

Również składam podziękowanie szano-

wnemu towarzystwu akcyjnemu I. K. Poznńskiego za przesłanie 20-stu rs., miszeczony przez pewnego dostawcę za niedotrzymanie zobowiązania, a użytych na rzecz domu sierot. Temuż towarzystwu akcyjnemu należą się publiczne dzięki za złożenie na moje ręce awizaży na 400 wierceł węgla, które rozdane zostały biednym Nowego i Starego Miasta oraz Balut.

Pastor Rondthaler.

Piotrków. Przed kilku dniami w Piotrkowie otrula się arsenikiem żona przemysłowca S., pozostawiając dwoje dzieci.

Warszawa. W podziemiach kościoła wilanowskiego złożono zwłoki s. p. Augusta w hr. Potockiej, obok trumny s. p. Augusta Potockiego, męża zmarłej. Nabożeństwo solenne odprawił JE. ks. biskup Ruszkiewicz, który uczcił pamięć zmarłej dłuższą przemową. Tłumy osób zebrały się, aby oddać ostatnią posługę zmarłej matronie, której pandę wyryła się trwała w sercach biednych.

We wtorek, w V wydziale sądu okręgowego warszawskiego, otwarto testament s. p. Augustowej Potockiej, noszący datę 14 czerwca 1887 r. Ogólnym legataryszem mianuje zmarła hr. Ksawerego Branickiego, syna s. p. Konstantego i Jadwigi z Potockich, ożenionego z Anną hr. Potocką z Krzeszowie, zapisując mu Wilanów, a obciążając rozmaitemi szczególnymi legatami. Ordynację teplekowską-kowalecką otrzymuje hr. Konstanty Potocki z Pezary, żona zaś jego Joanna z hr. Potockich wszystkie akcyje sitkowieckiej i sobolewieckiej fabryki cukru. Kapitały, ulokowane w bankach zagranicznych, przeznacza zmarła dla synów s. p. Stanisława i Amy z hr. Działalich Potockich z Rymanowa. Egzekutorami testamentu są: Ludwik Górski, hr. Feliks Czacki, hr. Artur Potocki (jazz nie żyje) i Mieczysław ks. Woroniecki. Do rozporządzenia tym egzekutorom na cele dobroczynne przeznacza zmarła 50,000 rs. Testament obejmuje legaty dla służby i oficyalistów, oraz rodziczne zapisy na cele dobroczynne. Prócz testamentu istnieją jeszcze kodecyły, z których pierwszy z dnia 9 (21) kwietnia 1890 r. zawiera następujące zapisy na cele dobroczynne: 1) Dla szpitala dla dzieci przy ul. Aleksandryi 2,000 rs. rocznie pod ściśle określonymi warunkami. 2) Towarzystwu pań św. Wincentego i Paulo jednorazowo 3,000 rs. 3) Przytułisko 6,000 rs. 4) Magdalenki przy ul. Żytniej 2,000 rs. 5) Towarzystwo opieki nad biednymi matkami 1,500 rs. 6) Schronienie dla nauczycielek 1,500 rs. 7) Seminarium rzymskokatol. w Warszawie 10,000 rs. 8) Seminarium rzymskokatol. w Lublinie 10,000 rs. 9) Seminarium rzymskokatol. w Żytomierzu 10,000 rs. 10) Bagaćwo Adoracji przy kościele S-go Krzyża 6,000 rs. 11) Biuro pomocy wyjątkowej do rozdania w pierwszą rocznicę śmierci 6,000 rs. 12) Biednym i potrzebującym, stosownie do uznania wykonawców testamentu 20,000 rs. 13) Schronienie dla paralytyków 3,000 rs. Testament dodatkowo zawiera nadto zapisy dla urzędników, oficyalistów, służby, zastrzeżona dożywotnie wypłacanie pensji gracyalistom we wszystkich dobrach zmarłej sumę zapisaną zmarłemu hrabiemu Arturowi Potockiemu, a złożoną w kasie dóbr krzeszowieckich, przelewa na trzech synów s. p. Stanisława Potockiego z Rymanowa, a nadto zapisuje rozmaitym osobom z rodziny różne legaty, z których najważniejsze są: hr. Feliksowi Czackiemu 200,000 rs., hr. Róży Raczynskiej 80,000 rs., hr. Zofii z Potockich Zamojskiej 80,000 rs., hr. Maryi Sierakowskiej 80,000 rs., hr. Aureliowej Poletyło 30,000 rs. i t. d. („Słowo”).

Warszawskie towarzystwo lekarskie ogłosiło następujące tematy do nagród konkursowych z zapisu dra W. Kaczkowskiego: 1) Zbadanie chemiczne produktów trujących jednego z grzybków chorobotwórczych; 2) Zbadanie zmian anatomicznych w ścianach dróg oddechowych przy niezłych chorobach; 3) Zbadanie sposobów mrożenia się komórek w nowotworach patologicznych; 4) Wykazanie na zasadzie własnych badań pochodzenia różnic morfologicznych i roli fizjologicznej cieków białych. Termin składania prac upływa dnia 31 marca r. b. Praca, uznana za najlepszą z któregośkolwiek tematu, otrzyma nagrodę 300 rs.

Urzędnicy kolei nadwiślańskiej, pełniący obowiązki na linii, jak donosi „Kuryer warszawski”, po wspólnym porozumieniu wrócili się do jednego z towarzystw ubezpieczeń o przyjęcie ich do ubezpieczenia na dożywcio. Do chwili obecnej ubezpieczyło się przeszło dwustu urzędników, a cyfra ich wciąż wzrasta.

Warszawskie stowarzyszenie farmaceutów w dało odmowną odpowiedź na propozycję wzięcia udziału w międzynarodowym zjeździe farmaceutów w Paryżu.

Podobno przedsiębiorca jakiś zbudował ma teatrzyk letni w Bagateli.

„Kuryer warszawski” donosi, że wykryto sprawców licznych kradzieży, popełnianych na kolei obwodowej, tudzież na stacji Praga kolei nadwiślańskiej. Do natrafienia na ślady szajki dopomógł ostatni fakt zrabowania z wagonów towarów sukiennych na sumę 4,000 rs. W kilka dni po spryżeniu kradzieży zauważono, iż żony, siostry oraz znajome murarzy, zamieszkałych na Polewiznie, zaczęły występować w bogatych futrach, kapeluszach i t. p. Policya kolejowa, po dopoleniu rewizji w mieszkaniach poszlakowanych robotników, ujęła kilkunastu murarzy, którzy się w końcu przyznali do udziału w napactach na pociąg, rozbijaniu wagonów z towarami i t. d. Część towarów, których złodzieje sprzedali nie zdążyli, już się znajduje w rękach władzy.

Z Łęczycy donosi nasz korespondent: Z ogromnym pośpiechem, bo z przelagiem zaledwie kilku miesięcy przekształbiłmy zupełnie dotychczasową arenę naszych scenicznie-amatorskich popisów. Skromną szopę narzędzi ogniowych zamieniono na okazały budynek, mieszczący w sobie obok składu utensyliów strażackich, obszerną salę dla widzów, niewielką, ale akustycznie zbudowaną scenę, wygodny garderoby dla artystów, bufet i kuchnię, mającą dostarczyć gorących przekąsek na wypadek urzędzenia w tysamym lokalu liczniej zebrań towarzyskich. W dniu 2 bieżącego miesiąca otwarto „podwoje nowej widowni artystycznej oświetlonej przybraną na inauguracyjne przedstawienie: „Lobzawian” i „Cioci Femi”. Liczne zebrania publiczność powitała była uroczystą kapturą i okolicznościowym wierszem, wdzięcznie wypowiedzianym przez jedną z amateerek. Rzęsista oklaski były wymownym objawem zadowolenia słuchaczy i wyrazem ich uznania dla amatorów, wywiązujących się ze swego zadania bez zarzutu. Zebrano dochód, rzadko oglądany w naszej kasie teatralnej, bo 260 rubli.

Zachęcone powodzeniem sztuki dramatycznej, grono łutejszych lubowników muzyki urządziło następnego dnia wieczór deklamacyjno-muzyczny-wokalny. Pomiędzy jednak, ciekawego programu i wiele obiecujących wykonawców, mało zgromadziło się słuchaczy. Nieprzyzwykajeni do bezpośrednio po sobie następujących rozrywek, łęczycanie przybyli na nową nętle artystyczną w szuplem tylko gronie najjaśniejszych jednostek.

Po zaobserwowaniu objawów, budzących się z przedkarnawalowej drzemki życia towarzyskiego, obowiązek sprawozdawczy smutny z kolei zaznaczyć mi nakazuje wypadek. Dnia 27 grudnia roku zeszłego doprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku tańszego przemysłowca s. p. Juliana Bredla, właściciela bardzo pięknego i wzorowo prowadzonego browaru. Śmierć jego, prawie nagła, osierociła liczną rodzinę i pozostawiła bez kierownika zakład, znaczne przyróżony dochody. Pozostała wdowa i opiekun małoletnich dzieci, poszukują fachowego z odpowiedzialni funduszami dzierżawcy, któremu mogliby powierzyć dalsze losy fabryki. Ogólnie i dodatnio znana firma, liczne zapotrzebowania odbiorców, dogodne prawe-wykwintne urządzenie i bogate zapasy browaru składają się na wytworzenie interesu ze wszelkimi korzyściami, na który radzi jesteśmy zwrócić uwagę przedsiębiorców.

S. p. Bredel nietylko w gronie najbliższych krewnych głęboki żal po sobie zostawił. Robotnicy znaleźli w nim także głębokie o ich wygody pracodawcy; zbudowane przez niego piękne marowane domy mieszły za bardzo niską opłatą rodziny robotnicze, nie narażając ich tym sposobem na szukanie schronień w wilgotnych suterenach i źle przewietrzanych mroźnych strychach. Protestaut z wyznania i cudzoziemiec nazwiskiem s. p. Bredel za krajowca się uważał, po polsku więc poeznął smiertelne jego szczątki wymowne mi słowy, przybyły na pogrzeb z Ozorkowa pastor, p. Lemon.

Echna pływające do nas z pól okolicznych pozwalają wnioskować, że kapryśna i nieustalona dotąd zima dla rolników dosyć okazuje się łaskawa. Długotrwała pogoda i ciepło sprzyjały pomyślnemu ukończeniu jesiennych zasiewów, a gradniowe mrozy i śnieg powstrzymały w sam czas zbyteczny wzrost ozimiu. Słyszmy, co prawda, tu i owdzie coraz żałośniejsze skargi obywateli na niestalość kapryśną naszego klimatu, ale tak już oswojoni jesteśmy z placzlwą jednostajnością pioski naszych ziemian, że na dochodzące nas z tej strony narzekania, przestaliśmy zwracać uwagę.

Z B. Ryga. Dotychczas do ryskiej szkoły politechnicznej przyjmowani byli kandydaci, nieposiadający dyplomu z ukończenia kursu jednego ze średnich zakładów naukowych Rosyi, którzy jednak złożyli egzamina wstępne. Od sierpnia roku bieżącego egzaminy wstępne będą skaso-

wane, a do szkoły przyjmowane będą tylko takie osoby, które przedstawią świadectwo o ukończeniu gimnazjum szkoły realnej i innych średnich zakładów naukowych w Rosyi.

**Zytomierz.**

„Prawit. wiadomk” pisze, iż w tych dniach przybył do Zytomierza dwaj pelnomocnicy trzydziestu rodzin włościan galicyjskich życzących się przesiedlić się do Rosyi. Pelnomocnicy dowiadawali się, czy w guberni włońskiej niema odpowiedniego obszaru ziemi wolnego, wystawionego na sprzedaż, lub mogącego być wdzięczawionym na urządzenie kolonii. Poszukiwania zostały wkrótce uwięzione pomysłem skutkiem. Właściciel majątku Wysokie, znajdującego się w odległości 18 wiorst od Zytomierza, zgodził się na sprzedaż włościanom galicyjskim 300 des. ziemi ornej, po 120 rub. za desjat. Pelnomocnicy czynią obecnie starania o otrzymanie prawa nabycia tej ziemi.

**Petersburg.**

„Nowoje wremia” donosi, że w centralnych zarządach ministerium komunikacji zaczęły ważne zmiany, dążące do zjednoczenia pod względem administracyjnym dróg żelaznych rządowych i prywatnych, które dotychczas stanowiły jakby dwa odrębne wydziały. Chociaż departament kolejowy, który zarządza sprawami dróg prywatnych, podawemu pozostanie instytucją oddzielną, jak i zarząd tymczasowy rządowych dróg żelaznych, jednakże zarząd oboma temi instytucjami powierzono tejżsamej osobie, generałowi lejtnantowi Petrowowi, który dotychczas był tylko prezesem tymczasowego zarządu dróg żelaznych skarbowych. Tym sposobem stosowana będzie posada oddzielna dyrektora departamentu kolejowego. Reforma ta ma podobno ściśle związek z istniejącym planem całego szeregu reform w organizacji zarządu komunikacji.

Zarządzający ministerium oświaty, na prośbę ministra wojny, zwrócił się do kuratorów okręgów naukowych z propozycją dokonywania ściślejszych egzaminów dla wydawania świadectw na prawo wstępowania do służby wojskowej w charakterze ochotników 2-aj klasy.

„Grażdania” donosi, że towarzystwo opieki nad gubernantkami i nauczycielkami Rosyi, pod przewodnictwem Najjaśniejszej Pani, postanowiło złożyć kasę emerytalną, dla wydawania emerytur osobom plet żeńskiej, zajmującym się działalnością pedagogiczną i będącym rzeczywistymi członkami towarzystwa. Zgodnie z projektem kapitał kasj składać się będzie: Z odliczenia 20% od wniosków członków towarzystwa, z odliczenia coroczowego 10% od dochodu, otrzymanego z funduszu emerytalnego, z dochodów z wieczorów, koncertów i t. p., które mają być urządzone na rzecz kasj, z odar, z sum towarzystwa, odliczanych na cel rzeczonej, stosownie do uznania ogólnego zebrania członków. Emerytura ma być dożywotnia, w ilości 120 rubli na rok. Z prawa do otrzymania emerytury korzystać będą osoby, które były członkami towarzystwa, chociażby z przerwami, najmnie lat 25 i przytem, mające najmniej 46 lat wieku. Osoby, wpływowe z liczby członków towarzystwa, pozbawione będą prawa do otrzymania emerytury. Osoby, które będą miały prawo otrzymać emeryturę z góry, przed jej wyznaczeniem, zaliczone będą do liczby kandydatek, przyczem zapisane zostaną w oddzielnym rejestrze i uwolnione od opłaty wniosku członkowskiego na rzecz towarzystwa, z zachowaniem jednocześnie prawa rzeczywistych członków towarzystwa. Emerytura, należąca się emerytce w dzień jej śmierci, wydana będzie osobom, które przedstawią poświadczenie o wydatkach, poczynionych na rzecz zmarłej. Na wypadek gdyby towarzystwo przestało istnieć; fundusz emerytalny winien być umieszczony w jakiejkolwiek innej instytucji dobroczynnej, lub też w banku państwa, z tym warunkiem, aby z procentów od tego funduszu trwało nadal wydawanie emerytur, tak tym osobom, które je już otrzymywały, jak również wszystkim, mającym prawo do emerytury.

Naczelnicy ziemscy guberni petersburskiej starają się o ustanowienie cenury w wykształcenia pisarzy gminnych i środków, zmierzających do polepszenia ich położenia.

**TEATR I MUZYKA.**

„Książniczkę Bagdadu” komedję w 3 aktach Dumasa syna, odegrano we wtorek po raz drugi wobec pustej prawie widowni. Dlatego Dumasa spotkała taka nielaska a szanownej publiczności łódzkiej trudno wiedzieć, albo może należy wynioskować z całego szeregu faktów jednorodnych, że się owa kapryśna publiczność na dobrych sztukach nie raz poznać nie umie, a usnanych przez świat cały



TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns for exchange rates (Giełda Warszawska, Giełda Berlińska) and dates (Z dnia 12, Z dnia 14).

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Matrzeństwa zawarte w dniu 14 stycznia: W parafii ewangelickiej, 2: August Stark z Angusta Ida Modorow, Adolf Juliusz Aumann z Karoliną Ludwiką Eliza Michal.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Grand Hotel. H. Gerz z Berlina, W. Chotzen z Buzen, M. Bruck z Wrocławia, G. Josephi z Biele, J. Knorre z Saratowa, E. Sivers z Mitawy, J. Holzmann, H. Taube i Sommerfeld z Moskwy.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Table showing train departure and arrival times for various destinations like Koloszek, Skierniewice, Warszawa, etc.

RADOMSKA FABRYKA

Advertisement for GILZ DO PAPIEROSÓW M. Paschalskiego w RADOMIU, featuring a portrait of M. Paschalski and text about cigarette quality.

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

W piątek, d. 15 stycznia 1892 r.

Nad Przepaścią

Obraz sceniczny w 5 aktach, przeobrażony przez L. Śliwińskiego, ze sztuki H. Müllera p. t. „Von Stufe zu Stufe“.

O S O B Y:

- Marya, siewaczka p-na Wyrwicz Olimpia, jej przyjaciółka p-ni Bronikowska Karol, tapicer p. Dobrzański Feliks p. Winkler Strzyk Karola p. Roman Kurozak, restaurator p. Bartoszewski Gotlib p. Gloger Asik p. Morozowicz Wytrych p. Wistocki Lolina p. Mroziński Polna p. Reisswitz Kasia, pokojówka p-na Gerard Antoni, służący p. Walentowski Głok p. Kwieciński Katriyka p-ni Michalowska Amanda, harfiarki p-na Lewandowska Zaura p-na Meszcerska Picolo, śpiewak flecista, p. Górski 1-szy i 2-gi agenci p. Zaborski p. Milewski Grzegorzowa, pracznica p-na Wojewódzka Goście, przechodnie. Rzecz dzieje się w Warszawie.

Towarzystwo Cyklistów Łódzkich

W piątek, dnia 15 stycznia r. b. wieczorem od godz. 7 1/2 koncert na lodzie.

Wejście 25 kop.

W d. 7 stycznia r. b. w Teatrze Victoria po prawej stronie w garderobie, na parterze, została zamieniona lornetka. Panią, którą widziano jak omyliwszy się wzięła takową, upraszam o zwrócenie lornetki niżej podpisanemu.

Florjan Simon

ulica Cegielińska Nr 272-aa.

POSZUKUJE się 8,500 rubli

na pierwszy numer hipoteki domu dwupiętrowego, który jeszcze nie jest obciążony pożyczką towarzystwa kredytowego miejskiego. Bliska wiadomość w redakcji.

Do objęcia wyłącznej sprzedaży i składu komisowego jednej z renomowanych tutejszych fabryk, poszukuję cichego lub też czynnego wspólnika z kapitałem 4-6 tysięcy rubli. Oferty sub B. 12 w Administracji „Dziennika”.

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego towar p. J. Eger, o zagubieniu duplikatów listów frachtowych Warszawa-Łódź za Nr 102118 i 102375 z dnia 7 (19) grudnia 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięte duplikaty za Nr 102118 i 102375 uznaje za nieważne.

Dr. E. Czekański

wyłącznie: choroby kobiece, weneryczne i skórne. Ulica, Piotrkowska N. 39 naprzeciw apteki Wielmożnego Müllera. 2419-10-1

URZĄD STARSZYCH zgromadzenia szwedzkiego

zawiadania Pp. majstrów, że

sesja kwartalna

odbędzie się d. 18 stycznia r. b. to jest w poniedziałek na której dokonane będą wybory starszego i podstarszego zgromadzenia. 80-3

NOWY KURS

rozpocznie się dnia 20 b. m. zapisy i bil. sze szczegóły na miejscu, codziennie od godz. 1 do 4 po południu

St. Zaborski

artyta baletu i nauczyciel tańców. Piotrkowska № 88 (520) na dole. 81-3

Stanisław Taubé

ZNANY SKRZYPEK ndziela lekcyj na skrzypcach, według metody Joachim'a. Oferty proszę składać w Administracji „Dziennika”. 18-3

Wspierajcie przemysł krajowy!!

- UZYWAJCIE: S. Glińskiego SZUWAKS glicerynowy. S. Glińskiego SMAROWIŁO do obuwi. S. Glińskiego ATRAMENTY. S. Glińskiego fabryka

wyrobów chemicznych w Warszawie. Filia w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej № 27, dom W-go Majszatza. 2108-0

Zgubiono paszport, wydany z biura Powiatu Piotrkowskiego na imię Szmul'a Bajnsz Szelnisilbera oraz różne kwity i notatki między którymi

weksel na rs. 200

podpisany przez Dawida Silbersteina na zlecenie K. M. Gesuntheid w Końskich. Ostrzeżenie, aby nikt takowego nie nabywał gdyż jest nieważny. 78-1

Zaginęła książeczka legitymacyjna

wydana z gminy Brusy, powiatu łódzkiego, na imię Teofil Józwiak. Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w tutejszym magistracie. 77-

„Warszawska FRYZJERKA”.

Mam honor zawiadomić Sz. Damy, że przybyłam teraz do Łodzi, przyjmując zamówienia na balet i wesela oraz przyjmując abonamenty miesięcznego czasnika. Polecam się łaskawym względem Sz. Damy pozostając z uszanowaniem „Kozalija”

606 Cegielińskiej i Piotrkowskiej w hotelu Weneckim. 54-3

POTRZĘBNY JEST SKLEP,

przy ulicy Piotrkowskiej. Oferty pod lit. G. w Administracji „Dziennika”. 83-3

Zaginął weksel

na rs. 40 wystawiony dnia 1 września 1891 r. przez J. M. Biber, żyro in blanco M. L. Katz, platny i lutowy 1892 r. Ostrzeżenie, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż nieprawo posiadacz poczynił zostanie do odpowiedzialności sądowej. 82-1

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego towar, pp. Karzech i Reinstejn, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego 5042 Warszawa za Nr 2687 z dnia 8 (20) grudnia 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięte duplikaty listu frachtowego za Nr 2687 uznaje za nieważny. 57-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia odbierającego towar p. Z. Glikman, o zagubieniu duplikatów listów frachtowych Warszawa-Łódź za Nr 7483, 7485, 7486, 7487, 7489, 7490, 7491 i 7492 z dnia 12 grudnia 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięte duplikaty listów frachtowych uznaje za nieważne. 74-3

Do sprzedania para KONI

powozowych, klacz i wałach po lat 8, maści białej. Hotel Polski stróż wskazuje. 86-0

Propinacja miejska

w Żarkach, jest do wydzierżawienia od dnia 1 (13) stycznia 1892 r. Razem z propinacją wydzierżawiony być także może BROWAR piwa bawarskiego i DYSTYLARNIA. Wiadomość bliższą w Zarządzie dóbr Żarki, przez Myszów przy kolei W. Wiedeńskiej w Żarkach. 2547-6

Advertisement for Sala Koncertowa, featuring a portrait of Dr. S. Epstein and text about a magic show by Prestidigitator Brzuchomowca.

Advertisement for Fabryka „Noblesse” polska, offering various types of paper and stationery.

Large advertisement for Książki fabryczne do zapisywania KAR, zatwierdzone przez inspekcję fabryczną.

Advertisement for STUDENT Warszawskiego Uniwersytetu, offering medical and mathematical lessons, and Cels Fabiani, an advocate.